

(Il Tempo - F.Biafora) Ostatniego lata była kolej Dzeko, Zaniolo, Udera i Fazio, teraz przyjdzie czas na odnowienie umowy Cristante z Romą. Są podwaliny porozumienia z agentem 24-letniego pomocnika, aby przedłużyć dodatkowo relacje, które wygasają aktualnie w 2023 roku.

Gracz z regionu Friuli został kupiony za 27 mln euro (plus prowizja 0,6 mln) przez ówczesnego dyrektora sportowego Monchiego i może powiększyć dodatkowo swoją wartość o kolejne bonusy 3 mln euro, przewidziane w umowie nabycia podpisanej z Atalantą. Odnowienie kontraktu, którego wkrótce zostaną ustalone szczegóły, aby potem ogłosić to oficjalnie - i wciąż trzeba sprawdzić czy zostanie to zrobione od razu czy latem, gdy będzie można przesunąć zakończenie na 2025 rok - pozwoli klubowi z Trigorii rozłożyć kwotę rocznej amortyzacji karty, która w tej chwili przewyższa nieco 5,5 mln euro. W międzyczasie Cristante praktycznie wyleczył problem przywodziciela i celuje w stopniowy powrót do grupy razem z innymi kontuzjowanymi, gdzie wznowienie treningów jest zaplanowane na 30 grudnia.

Tymczasem z jego agentem Petrachi ma też w grze transakcję dotyczącą Petagni: napastnik ze Spal podoba się, ale będzie można wykonać bardziej konkretną próbę tylko w przypadku odejścia Kalinica. Coraz wyższe notowania zyskuje pozostanie Florenziego, który grał w ostatnich trzech meczach w podstawowym składzie. Kapitan stawiał zawsze za pierwszy wybór pozostanie w Romie i odzyskane zaufanie trenera oddala hipotezy odejścia, co byłoby bardziej konkretnym scenariuszem gdyby oglądał nadal kolegów z ławki.

Autor: abruzzo